

II OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA ETNOGRAFICZNA

W dniach 19—21 lutego 1968 r. odbyła się II ogólnopolska konferencja etnograficzna zorganizowana przez Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk przy współdziale Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki i uniwersyteckich katedr etnografii¹. Konferencja obradowała w pierwszym dniu w Rzeszowie, w dniu następnym w Łańcucie, w trzecim zaś dniu jej trwania odbyła się wycieczka po woj. rzeszowskim połączona ze zwiedzaniem Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele wszystkich placówek etnograficznych w Polsce: Zakładów i Pracowni IHKM PAN, katedr uniwersyteckich i muzeów.

Konferencja podzielona była na cztery odrębne posiedzenia, z których każde miało inną tematykę. Pierwsze z nich podsumowywało dotychczasowe rezultaty badań polsko-bułgarskich w Bułgarii; na drugim przedstawiono problematykę polskich badań etnograficznych w Mongolii; na trzecim scharakteryzowano podstawowe problemy badań w zakresie etnografii Polski; czwarte wreszcie poświęcone zostało osiągnięciom ośrodków etnograficznych działających na terenie woj. rzeszowskiego. Dwa pierwsze tematy wchodzą w plan prac Instytutu i podejmowane są bądź bezpośrednio przez pracowników tegoż Instytutu, bądź przez etnografów z innych ośrodków badawczych zaangażowanych do opracowania konkretnych tematów instytutowych.

Badania w Bułgarii prowadzone są na skutek umowy zawartej między Akademiami Nauk — polską i bułgarską w 1966 r. Mają one za sobą już 2 sezony badawcze (lata 1966 i 1967); zakończenie ich przewiduje się na 1969 r. Przedmiotem badań są przeobrażenia gospodarczo-społeczne i kulturowe społeczności wybranej wsi Gramada w pow. Vidyn, jakie dokonują się pod wpływem nowych warunków ekonomiczno-społecznych socjalistycznej Bułgarii. Celem badań jest poznanie prawidłowości przemian kulturowych, jakie zachodzą na skutek socjalizacji życia wsi bułgarskiej i porównanie ich z przemianami zachodzącymi w innych krajach socjalistycznych. Przemiany te śledzi się w różnych dziedzinach kultury.

Obrady zajął prof. dr W. Dynowski. Referat doc. dr B. Jaworskiej, pt. *Przeobrażenia warunków bytowych mieszkańców wsi Gramada*, poświęcony był głównie przemianom, jakim podlega tradycyjna rodzina i społeczność wiejska. Referat dr W. Paprockiej dotyczył tradycyjnych i współczesnych form organizacji rzemiosła i usług rzemieślniczych, dr. M. Pokropka zaś rozwoju budownictwa ludowego we wsi Gramada w okresie od końca XIX w. do chwili obecnej, na tle ogólnych przemian społecznych i ekonomicznych.

¹ Pierwsza tego rodzaju konferencja odbyła się w 1957 r. i — jak obecna — połączona była z doroczną archeologiczną sesją naukowo-sprawozdawczą IHKM PAN.

Badania na terenie Mongolii prowadzone są przez polskich etnografów od 1963 r. Do 1967 r. włącznie odbyły się 4 kolejne ekspedycje badawcze. Wyniki badań ukażą się drukiem w tomie zbiorowym *Studia mongolskie* w serii „Biblioteki Etnografii Polskiej”. Naczelnym zagadnieniem badań mongolskich są przemiany społeczne i kulturowe, jakie dokonują się w społeczeństwie pasterskim w nowej rzeczywistości politycznej i ustrojowej. Badaniom polskim w Mongolii poświęcone zostały następujące referaty: prof. dr W. Dynowski — *Problem pasterskich ludów koczowniczych w studiach nad współczesnością. Założenia badawcze*; doc. dr Z. Sokolewiczowa — *Spółeczność lokalna Mongolii współczesnej*; mgr D. Markowska — *Urbanizacja stepu*; mgr J. Olędzki — *Rodzimość i ludowość we współczesnej sztuce Mongolii*; mgr S. Szykiewicz — *Rola spółdzielni pasterskich Mongolii w unowocześnieniu życia aratów*. Dyskusją nad założeniami badań etnograficznych społeczeństwa pasterskiego objęto również referat mgr. K. Makulskiego — *Współczesne zmiany pasterstwa na Saharze*.

Drugi dzień obrad objął problematykę etnografii Polski. Referat doc. dr A. Kutrzeba-Pojnarowej, pt. *Założenia teoretyczne i postulaty praktyczne prac nad syntezą etnografii Polski na tle dotychczasowych osiągnięć PRL*, pomyślany był jako zagajenie dyskusji nad stanem dotychczasowych prac etnograficznych w zakresie etnografii Polski, potrzebami tej dyscypliny i postulatami na przyszłość, dotyczącymi włączenia w program prac nad syntezą etnografii Polski wszystkich polskich ośrodków etnograficznych. Referat prof. dr K. Zawistowicz-Adamskiej, *Uwagi metodyczne o badaniach nad współczesnymi przemianami w wiejskiej społeczności lokalnej*, nawiązywał do naczelnej problematyki współczesnych prac etnograficznych, zarówno prowadzonych na terenie Polski, jak i referowanych na konferencji prac zespołowych na terenie Bułgarii i Mongolii. Wskazując na odmienność różnych dawnych koncepcji badawczych w etnografii i różne sposoby realizacji prac terenowych, autorka, dla scharakteryzowania podstawowych założeń prac współczesnych, nawiązała do prac łódzkiego ośrodka etnograficznego, który od początku swego istnienia konsekwentnie zajmował się problematyką społeczności lokalnej i wypracował własne metody badań.

W grupie referatów charakteryzujących wyniki prac etnograficznych w Polsce, prowadzonych zarówno w IHKM, jak i innych ośrodkach badań, znalazło się miejsce jedynie na przegląd planów i osiągnięć w dziedzinie aktualnie prowadzonych prac badawczych z zakresu kultury wsi karpackiej. W tej grupie znalazły się referaty prof. dr. R. Reinfussa — *Kultura ludowa mieszkańców Beskidu Niskiego i przyległego pogórza*, prof. dr. M. Gładysza, który referował prace ośrodka krakowskiego — Zakładu IHKM PAN i Katedry Etnografii Słowian, prof. dr K. Zawistowicz-Adamskiej — *Badania karpackie ośrodka łódzkiego* oraz poświęcony już wyłącznie tematyce przemian współczesnych referat dr M. Biernackiej — *Przemiany więzi społecznej i kształtowanie się nowej społeczności w Bieszczadach*.

Czwarte posiedzenie poświęcone było lokalnej, rzeszowskiej problematyce. Otworzył je referat mgr. K. Ruszela, *Stan i potrzeby badań nad kulturą ludową na terenie województwa rzeszowskiego*. Następne referaty to: mgr S. Lew — *Budownictwo drewniane w dorzeczu Sanu*; doc. F. Kotula — *Obozy naukowo-badawcze stacjonarne i kompleksowe organizowane przez Dział Etnograficzny Muzeum w Rzeszowie w latach 1957—1967*; mgr H. Olszański — *Ludowe budownictwo przemysłowe południowej Rzeszowszczyzny w świetle badań przeprowadzonych przez Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku*; mgr M. Brylak — *Problem wiejskich zajęć pozarolniczych na terenie Beskidu Niskiego, ze szczególnym uwzględnieniem zawodów wędrownych*; mgr T. Szetela i mgr E. Waszkowska —

Nowożytny ośrodek garncarski w Miechocinie, pow. Tarnobrzeg (na tle wykopalisk przeprowadzonych przez Dział Etnograficzny Muzeum w Rzeszowie).

Niejako ciągiem dalszym tej grupy referatów była wycieczka, która odbyła się w dniu następnym, zwiedzanie sanockiego muzeum na wolnym powietrzu i referat dyrektora tego muzeum A. Rybickiego, pt. *Organizacja Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku*. Wystąpienie etnografów z woj. rzeszowskiego wykazało, jak ciekawym terenem dla etnografa jest ta część Polski i jednocześnie, jak pełnymi inicjatywy i możliwości pracy naukowej są trzy ośrodki etnograficzne Rzeszowszczyzny — Muzeum w Rzeszowie, Sanoku i Przemyślu.

Anna Kowalska-Lewicka

MARIAN SOBIESKI

Po długiej i ciężkiej chorobie serca zmarł 25 października 1967 r. w warszawskim szpitalu doc. mgr Marian Sobieski. Zasłużył się waleśnie przy odbudowywaniu i rozwinęciu badań nad polskim folklorem muzycznym w okresie powojennym. Trudno się pogodzić, że trzeba pisać w czasie przeszłym o Kimś, Kto jeszcze wczoraj był z nami, z którego głosem — utrwalonym na archiwalnych taśmach z nagraniami polskiego folkloru — stykamy się w codziennej pracy, i że Jego postać należy już do przeszłości, zajmując godne, w pełni zasłużone miejsce w annałach polskiej etnografii, folklorystyki i muzykologii.

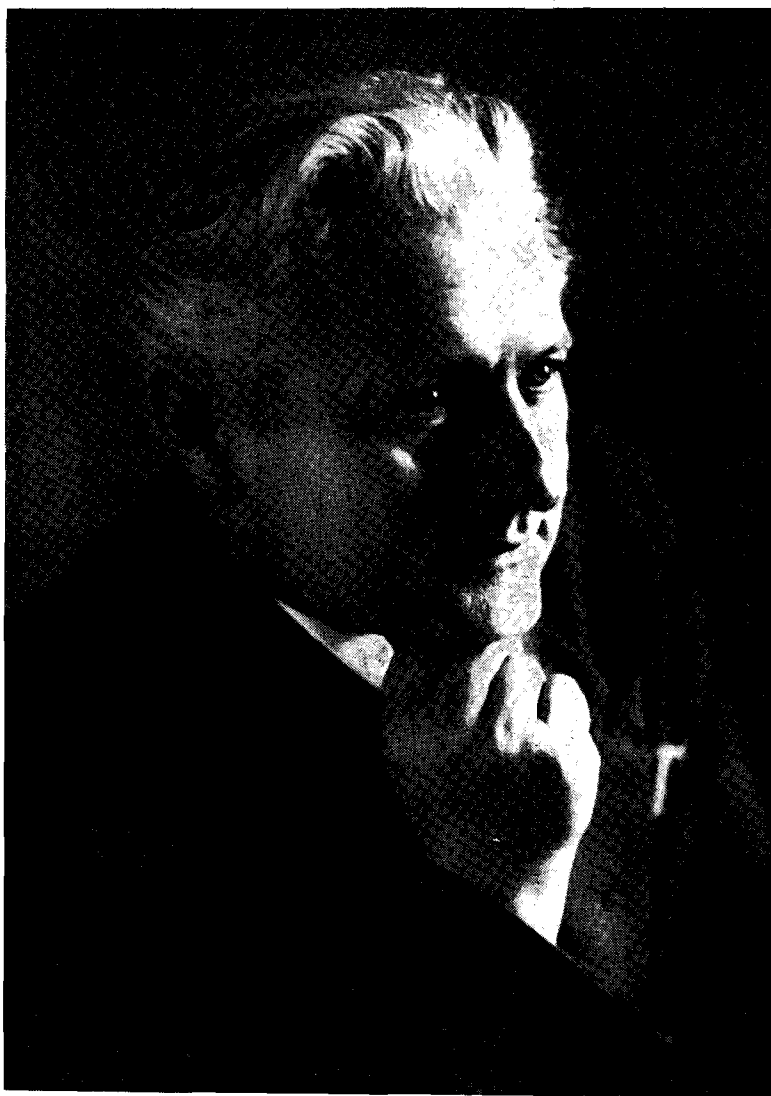
Pochodził z rodziny o wysokich kwalifikacjach muzycznych. Dziadek, Jan Sobieski, studiował w 1888 r. w głośnej Kirchenmusikschule w Ratyzbonie u F. X. Haberla, M. Hallera i J. Hanischa. Ojciec, Teodor, w kilka lat po ukończeniu seminarium nauczycielskiego uzupełniał wykształcenie muzyczne w Königliches Institut für Kirchenmusik w Berlinie w latach 1915—1917, a jego dyplom podpisywali m. in. A. F. H. Kretzschmar, M. Seiffert, K. Thiel, J. Wolf; był nauczycielem muzyki m. in. w seminarium nauczycielskim i gimnazjum; w Inowrocławiu, a przy końcu życia w Lublinie i w Poznaniu, prowadził wiele chórów, dyrygował licznymi koncertami z najpoważniejszym repertuarem chóralnym (Palestrina, Bach, Beethoven, Graun, Waclaw z Szamotuł, Zieleński, Pękiel, Moniuszko). W takim klimacie, klimacie umiłowania i znajomości najlepszej muzyki, wzrastać miał Marian Bazyli Sobieski.

Urodził się 14 czerwca 1908 r. w Miłosławicach pod Wągrowcem w Wielkopolsce jako syn Teodora i Stefani z Krzymańskich. Do szkoły i gimnazjum uczęszczał w Inowrocławiu. Już wówczas jako 9-letni uczeń zaczął śpiewać w chórach kierowanych przez swego ojca. W 1928 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. W tymże roku wstąpił na Uniwersytet Poznański, wybierając jako kierunek główny muzykologię u Ł. Kamieńskiego; obok muzykologii słuchał historii sztuki u Sz. Detloffa i etnografii u E. Frankowskiego. Ale nie zaniedbuje praktycznej działalności muzycznej. Studiuje bowiem równocześnie grę na skrzypcach w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Poznaniu, śpiewa jako tenor w słynnym chórze katedralnym prowadzonym przez ks. W. Gieburowskiego, także podczas zagranicznych koncertów w Wiedniu, Budapeszcie, Frankfurcie n. Menem, Paryżu, szkoli chłopców dla potrzeb tegoż chóru, dyryguje w latach 1929—1934 chórem akademickim. W czasie studiów podjął trud odszukiwania po zakurzonych strychach kościelnych i klasztornych Wielkopolski zapomnianych przez historię utworów często nie znanych kompozytorów XVIII w. Ten rozdział badań Sobieskiego-historka zasługuje na podkreślenie, gdyż była to chyba pierwsza tego rodzaju inicjatywa w Polsce. Część uzyskanych w czasie inwentaryzacji materiałów stanowiła pod-

stawę często cytowanej pracy o Wojciechu Dankowskim, za którą Sobieski uzyskał w 1935 r. tytuł magistra filozofii w zakresie muzykologii. Dyplom uniwersytecki jako egzamin ostateczny wymienia jednak nie historię muzyki polskiej, lecz etnologię muzyczną, co jest jednak łatwe do wyjaśnienia. Przy końcu studiów zostaje asystentem Kamieńskiego (1934—1939) i prowadzi zajęcia ze studentami w zakresie paleografii muzycznej; przede wszystkim jednak działa przy pierwszym polskim Regionalnym Archiwum Fonograficznym, m. in. od 1934 r. dokonując pierwszych swych nagrań na wałkach woskowych. Warto przypomnieć, że przed wojną badaniem polskiej muzyki ludowej w ramach uniwersyteckich katedr zajmowali się A. Chybiński we Lwowie i Kamieński w Poznaniu. Profil zainteresowań obu profesorów był różny. Chybiński w nikłym stopniu interesował się badaniami terenowymi i choć postulował i opracował projekty badań, cały wysiłek w tym zakresie skierował na studia porównawcze i historyczne w oparciu o istniejące materiały. Kamieński, absolwent berlińskiej szkoły muzykologicznej, kładł nacisk na inwentaryzację terenową folkloru przy zastosowaniu nowoczesnego sprzętu nagrywającego (najpierw wałków fonograficznych, następnie płyt). To, że Sobieski był wychowankiem Kamieńskiego, miało zaważyć na kierunku Jego działalności powojennej. W 1936 r. poślubia Jadwigę z Pietruszyńskich, która wybrała jako przedmiot działalności naukowej również etnografię muzyczną i odtąd była Jego nieodłączną towarzyszką pracy badawczej. Do wybuchu II wojny światowej Sobieski był także nauczycielem muzyki w poznańskich szkołach muzycznych i gimnazjach. Niestety, wybuch wojny uniemożliwił Mu ukończenie znacznie zaawansowanej dysertacji doktorskiej o *Symfoniach nieznanych kompozytorów wielkopolskich XVIII w.*, która wraz z całym materiałem dokumentacyjnym, podobnie jak notatki do polskiego ludowego instrumentarium muzycznego, zaginęła podczas wojny. Nadmiar powojennych obowiązków i olbrzymie poczucie odpowiedzialności za dokumentację niknących w oczach przejawów polskiej ludowej kultury muzycznej nie pozwoliły Mu już nigdy na uzyskanie formalnych tytułów naukowych.

W marcu 1945 r. Sobieski podejmuje pracę w Zakładzie Muzykologii Uniwersytetu Poznańskiego. Poza dydaktyką (wykłada etnografię muzyczną, instrumentologię i akustykę z fizjologią) zajął się reaktywowaniem, a raczej założeniem od podstaw — zrazu z T. Wrotkowskim, a następnie z J. Sobieską — Zachodniego Archiwum Fonograficznego. Jak wiadomo, cały dorobek fonograficzny polskiej etnomuzykologii zgromadzony we wspomnianym Regionalnym Archiwum Fonograficznym i Centralnym Archiwum Fonograficznym przy Bibliotece Narodowej w Warszawie (kierowanym przez J. Pulikowskiego) uległ kompletnemu zniszczeniu w czasie działań wojennych. Dwa zadania wysuwały się na czoło, należało myśleć o wychowaniu odpowiednio przygotowanej kadry etnomuzykologów i zrekonstruowaniu strat wojennych, a także rozwinięciu badań na teren całej Polski. Te dwa kierunki, oba zresztą ulubione — dydaktyka na uniwersytetach i badania terenowe — miały odtąd dominować w działalności Sobieskiego. W ten sposób też historia polskiej etnomuzykologii lat powojennych nieodłącznie wiąże się z osobą Sobieskiego. Tylko w pierwszych latach miał się jeszcze zajmować pracą dydaktyczną w poznańskich szkołach muzycznych, od niższej do wyższej, wypełniając dotkliwe luki w kadrze teoretyków muzycznych.

Kierowane przez Sobieskiego Zachodnie Archiwum Fonograficzne zaczęło badania od Wielkopolski i Pomorza. W sierpniu 1947 r. Zachodnie Archiwum Fonograficzne przemianowane na Sekcję Muzyczną pozostającą pod kierunkiem Sobieskiego włączono w ramy Państwowego Instytutu Badania Sztuki Ludowej. Kolejna reorganizacja przynosi przekształcenie Państwowego Instytutu Badania Sztuki Ludowej w Państwowy Instytut Sztuki, gdzie znalazł miejsce także zakres



etnomuzykologiczny. W 1949 r. dzięki zabiegom M. i J. Sobieskich zostaje zorganizowany Festiwal Muzyki Ludowej w Warszawie. Ten przegląd autentycznej polskiej pieśni, muzyki i tańca ludowego przekonuje odpowiednie władze, że nieodzowna stała się szeroko zakrojona, hojnie finansowo wyposażona Akcja Zbierania Folkloru Muzycznego, której naukowe kierownictwo i zaprogramowanie badań powierzono Sobieskiemu. W Akcji brali udział wszyscy polscy folklorysty, liczni amatorzy, nauczycielstwo, a także przygotowana przez Sobieskiego grupa studentów, później już absolwentów muzykologii. W okresie największego nasilenia prac w Akcji brało udział blisko 100 osób. Po kilku latach Akcja zostaje wprawdzie zlikwidowana, lecz jej plonem są nieoszacowane, znakomite zbiory, ponad 65 tys. fonogramów (łącznie z wcześniejszymi i późniejszymi nagraniami)

utrwalonych głównie na taśmach magnetofonowych, znaczna ilość materiałów o informatorach, okolicznościach, w jakich występuje pieśń i muzyka, liczne odręczne zapisy muzyczne itp. W 1954 r. ośrodek badawczy wraz z archiwum nagrań polskiej muzyki ludowej zostaje przeniesiony do Warszawy wraz z jego kierownikiem, a w 1959 r. ostatecznie przemianowany na Pracownię Badań nad Polskim Folklorem Muzycznym znalazł się w ramach Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk.

Do 1954 r. Sobieski był wykładowcą na Uniwersytecie Poznańskim. Z chwilą przeniesienia do Warszawy podejmuje obowiązki na Uniwersytecie Warszawskim w Instytucie Muzykologii, gdzie kieruje Zakładem Muzyki Ludowej, wyklada etnografię muzyczną Polski. W 1956 r. zostaje mianowany docentem. Do Jego obowiązków należało także prowadzenie ogólnopolskich obozów dla studentów muzykologii na terenie Kujaw, Mazowsza, Podlasia. W ten sposób wśród uczniów Sobieskiego byli poznańscy, warszawscy i krakowscy adepci muzykologii; ale do bliższych lub dalszych współpracowników Sobieskiego, częstokroć dyskretnie instruowanych, należeli także inni polscy folklorysty muzyczni.

Na tym nie wyczerpuje się bogata działalność Docenta. Był członkiem Rady Naukowej Instytutu Sztuki PAN, Rady Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, Rady Kultury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (przez pewien czas we władzach Towarzystwa), Związku Kompozytorów Polskich (okresowo był członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa), Międzynarodowej Rady Muzycznej, International Folk Music Council. Był redaktorem naczelnym przygotowywanego seryjnego wydawnictwa dokumentalnego, opartego na materiałach Pracowni Badań nad Polskim Folklorem Muzycznym *Polska pieśń i muzyka ludowa* (pierwszy tom wielkopolskiej serii znajduje się w druku), uczestniczył w pracach komitetów redakcyjnych „Kwartalnika Muzycznego”, „Polskiej Sztuki Ludowej” i *Dzieł wszystkich Oskara Kolberga*. Uczestniczył w kongresach naukowych krajowych i zagranicznych, np. International Folk Music Council w Danii, Austrii, Rumunii, Czechosłowacji, na Węgrzech. Brał udział w pracach jury konkursów folklorystycznych, konsultował liczne zawodowe i amatorskie zespoły folklorystyczne. Wyrazem uznania dla Jego osiągnięć były liczne odznaczenia: Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal X-lecia Polski Ludowej, Medal Tysiąclecia Państwa Polskiego, nagroda Związku Kompozytorów Polskich na 1955 r. (wspólnie z J. Sobieską). Motywacja tej ostatniej nagrody zasługuje na zacytowanie: „Za wybitne zasługi i pełną talentu, wiedzy i poświęcenia pracę na polu zbierania, utrwalania i badania naukowego polskiego folkloru muzycznego oraz za prace w dziedzinie organizacji ogólnopolskiej Akcji Zbierania Folkloru Muzycznego”.

Suche wyliczenie wykonanych prac, wypełnianych funkcji i piastowanych godności nie może zastąpić bilansu wyników pracy i charakterystyki naukowej postawy Sobieskiego. Lecz zadowalające podsumowanie tej bogatej działalności nie jest możliwe co najmniej z dwóch powodów: Jego opublikowane prace nie dają odpowiedzi na wiele ważnych kwestii, nam zaś długo jeszcze brakować będzie perspektywy czasowej. Pierwszy wzgląd — dość skromna liczbowo i raczej przypadkowa tematycznie bibliografia prac — był konsekwencją dynamicznej postawy badacza, który ciągle nie był zadowolony z osiągniętego i nie chciał, a często zapewne i nie miał czasu, na przedwczesne — Jego zdaniem — formułowanie wniosków. Uważał, że hipotezy upadają, ale wartość dobrze zebranego materiału nie zmniejsza się. Był to niewątpliwie pogląd pozytywistyczny, ale racjonalny.

Sobieski był bardzo doświadczonym badaczem terenowym i bystrym obserwatorem, co implikowało jasny pogląd na aktualny stan zachowania polskiego fol-

kloru muzycznego i jego rychły los. Dawniejsze zbiory — dowodził On — nie wyłączając najlepszych: O. Kolberga, W. Skierkowskiego, S. Stoińskiego i S. Mierczyńskiego, są wprawdzie niezastąpione, ale zarazem przestarzałe pod względem metodycznym oraz ołówkowej techniki zapisu melodii i nie obejmują wszystkich obszarów Polski, nie mogą też pretendować do reprezentowania polskiego folkloru muzycznego w połowie XX w. Dokonujące się aktualnie wielkie przemiany warunków życia społecznego i ekonomicznego, postępujący proces urbanizacji kraju i niwelowania wielowiekowej kulturowej izolacji, co prawda względnej, chłopstwa, niosą ze sobą szybkie przemiany i zanikanie tradycyjnej kultury muzycznej polskiej wsi. Logiczną i harmonijną konsekwencją poglądu Sobieskiego było zhierarchizowanie potrzeb i zadań polskiej etnomuzykologii i Jego pełne osobistych wyrzeczeń postępowanie, które można bez wahania określić jako zbawienne. Jemu bowiem należy zawdzięczać zainicjowanie badań powojennych, rozwinięcie tych badań w Akcję Zbierania Folkloru Muzycznego, w sumie ilościowe i jakościowe wyniki pracy zbieraczej tak własnej, jak i zorganizowanego zespołu pracowników, które tworzą nieporównywalny w skali europejskiej fundament dyscypliny w postaci nagrań i innych materiałów.

Wyniesione przez Sobieskiego ze szkoły Kamieńskiego poglądy na sposób dokumentowania badań prowadzonych w terenie uległy znacznemu rozbudowaniu i precyzacji w postaci instrukcji (drukowana wersja jest jedną z pierwszych), która była metodycznym *novum* w polskiej etnomuzykologii. Ponieważ muzyka ludowa funkcjonuje w społecznym i kulturowym kontekście i jest w pewnej mierze determinowana osobowością informatora, śpiewaka czy muzykanta, stąd każdemu nagraniu towarzyszyć winna z jednej strony charakterystyka informatora, nie ograniczająca się do danych biograficznych, ale uwzględniająca jego tradycje muzyczne, migracje i kontakty, muzyczne i psychiczne predyspozycje, estetyczne upodobania, z drugiej strony opisy obrzędów i zwyczajów, z którymi łączy się muzyka, opisy tańców, instrumentów, techniki gry itd. Wzorowo opracowanemu wywiadowi i nagraniu towarzyszy zatem wielostronicowy protokół badań. Wiele też uwagi poświęcał Sobieski następnej fazie pracy etnomuzykologa, transkrypcji. Jemu i J. Sobieskiej należy przypisać przekroczenie „Rubikonu” empirycystycznego nastawienia Kamieńskiego, dla którego fonogram był tak dalece dokumentem, że uwidaczniał w transkrypcji szczegóły akcydentalne, z oczywistymi pomysłkami informatora włącznie. System transkrypcji, stosowany obecnie w polskich badaniach folkloru muzycznego, jest kombinacją podejścia fonetyczno-fonologicznego, by użyć terminologii językoznawczej na określenie postawy etnomuzykologicznej.

Sobieski jest autorem kilku cennych zbiorów pieśni i muzyki ludowej. Godny podkreślenia jest fakt, że zbiory te spełniają dwojaką rolę, mają charakter wydawnictw dokumentalnych, i mają służyć amatorskiemu ruchowi artystycznemu oraz kompozytorom. Pogodzenie tych dwóch aspektów było podyktowane społecznym zapotrzebowaniem praktyki muzycznej i równocześnie prowizorycznym, próbnym zaspokojeniem wymogów rozwijających się badań, a zarazem chęcią nabycia doświadczenia w zakresie planowanych w przyszłości wydawnictw dokumentalnych. Można się domyślać, że ten pozorny kompromis był także przejawem muzycznego — choć brzmi to paradoksalnie — podejścia do folkloru muzycznego. Dla Sobieskiego polski folklor muzyczny był w równym stopniu przedmiotem i celem badań, jak i manifestacją artystyczną polskiej wsi, a zatem częścią polskiej kultury, która zasługuje na kultywację w świetlicach, szkole, radio i estradzie koncertowej. Ten praktyczny i społeczny aspekt gromadzonego materiału badawczego potrafił Docent wykorzystać, nie szczędząc sił i czasu na współpracę

z Centralną Poradnią Amatorskiego Ruchu Artystycznego, licznymi zespołami folklorystycznymi, na przygotowywaniu radiowych i telewizyjnych audycji. Nie jest rzeczą przypadku, że wśród tych publikacji materiałowych znajdują się zbiory folkloru z byłych Prus Wschodnich i Ziemi Lubuskiej. We wstępie do zbioru pieśni z Warmii i Mazur Sobieski pisze: „szczególną jednak pobudką do jego wydania jest chęć zaprezentowania ludowego materiału pieśniowego ziem, które przez tyle lat oderwane były od macierzy”.

Wspomniane wcześniej zhierarchizowanie przez Docenta potrzeb polskiej etnomuzykologii było w pewnej mierze równoznaczne z rezygnacją z własnych prac interpretacyjnych. Organizował badania, kierował nimi i sam je w terenie przeprowadzał. Niemniej szereg Jego artykułów zasługuje na baczna uwagę. Są to prace o *tempo rubato* w polskiej muzyce ludowej i u F. Chopina, o charakterystycznych formach wielogłosowych śpiewów pienińskich górali, o typach skał spotykanych w melodiach śpiewanych i granych na polskiej wsi, wreszcie bogato udokumentowane, choć skondensowane w encyklopedycznych ujęciach artykuły o krakowiaku, mazurze, kujawiaku, oberku i polonezie, jak również o wielkopolskim wiwacie, oraz przyczynki do historii polskich badań etnomuzycznych i do instrumentologii. Przedwczesna śmierć uniemożliwiła Sobieskiemu podsumowanie doświadczeń i wiedzy zwłaszcza w dwóch ostatnio opracowywanych tematach, historii polskich badań oraz najintensywniej prowadzonych studiów nad podręcznikiem polskich instrumentów ludowych, który miał się ukazać w seryjnym podręczniku europejskich instrumentów, redagowanym przez naukowców z Berlina i Stockholmu.

Teraz, kiedy Sobieski i jego działalność należą już do historii, wielu z nas odczuwa brak Jego bezinteresownej życzliwości, gotowości przyjścia każdemu z pomocą, dobrotliwego poczucia humoru, a niektórzy i przyjaźni. Wszyscy, którzy Go poznawali, byli zaskakiwani Jego skromnością, bezpośrednim sposobem bycia, łatwością nawiązywania kontaktów osobistych. Uczciwość, która Go cechowała, i zaufanie, którym Go darzono, były przyczyną powierzania Mu wielu funkcji społecznych.

Trudna nieraz do zrozumienia dla młodszych współpracowników i ludzi stojących na uboczu pasja gromadzenia nowych i wciąż nowych materiałów etnomuzycznych dzisiaj ma symboliczną wymowę. Za Jego życia mówiło się eufemistycznie, że zbiory folkloru muzycznego, zgromadzone w kierowanej przez Niego komórce Instytutu Sztuki, można porównać tylko z dziełem Oskara Kolberga. Nekrologi i żałobne przemówienia na powązkowskim cmentarzu już nie ukrywały prawa Docenta do tytułu „Kolberg XX wieku”. Polska etnomuzykologia będzie kontynuować badania zgodnie z Jego planami i inspiracjami. Ale i następne etapy badań będą zawsze musiały odnieść się do Jego dzieła i z niego korzystać, gdyż wartość tego dzieła jest nieprzemijająca.

Bibliografia ważniejszych prac i materiałów

Organizacja badań, sprawozdania

- Zachodnie Archiwum Fonograficzne w Poznaniu*, „Lud”, t. 37: 1947, s. 458—462.
Działalność Zachodniego Archiwum Fonograficznego w Poznaniu, „Polska Sztuka Ludowa”, t. 2: 1948 nr 1, s. 38—40.
Zagadnienie muzyki ludowej w Polsce, „Ruch Muzyczny”, t. 4: 1948 nr 2, s. 2—6
 (wspólnie z J. Sobieską)

- Ogólnopolski Festiwal Muzyki Ludowej, „Polska Sztuka Ludowa”, t. 3: 1949 nr 6, s. 188—190
- Problemy polskiego folkloru muzycznego w świetle rozważań festiwalowych, „Ruch Muzyczny”, t. 5: 1949 nr 10, s. 10—14
- Organizacja akcji zbierania pieśni ludowych i badań nad polskim folklorem muzycznym, „Kwartalnik Muzyczny”, t. 7: 1949 nr 25, s. 192—197
- Instrukcja w sprawie zbierania polskiej pieśni i muzyki ludowej, „Muzyka”, t. 1: 1950 nr 2, s. 30—49 (wspólnie z J. Sobieską)
- Dorobek w zakresie folkloru w okresie 10-lecia, „Materiały do Studiów i Dyskusji”, t. 5: 1955 nr 3—4, s. 412—430

Biografistyka, historia badań

- Adolf Eustachy Chybiński (wspomnienie pośmiertne), „Polska Sztuka Ludowa” t. 6: 1952 nr 6, s. 356—358
- Profesor dr Adolf Eustachy Chybiński, „Lud”, t. 41: 1954, s. 27—32
- Kolberg (Colberg) Oskar Henryk, [w:] *Die Musik in Geschichte und Gegenwart. Allgemeine Enzyklopädie der Musik* [=MGG], t. 7, Kassel 1958, s. 1401—1405
- Oskar Kolberg jako kompozytor i folklorysta muzyczny, [w:] *Pieśni ludu polskiego. Dzieła wszystkie Oskara Kolberga*, t. 1, Kraków 1961, s. XLII—LVI
- Wartość zbiorów Oskara Kolberga dla polskiej kultury muzycznej, „Muzyka”, t. 6: 1961 nr 1, s. 105—113
- Mierczyński Stanisław, [w:] MGG, t. 9: 1961, s. 279—280

Muzyka ludowa

- Pieśń ludowa i jej problemy*, „Poradnik Muzyczny”, t. 1: 1947 — nr 1, s. 10—11; nr 2, s. 2—4; nr 3, s. 2—3; nr 6—7, s. 5—7; nr 8—9, s. 6—9; nr 10, s. 7—9; t. 2: 1948 — nr 1, s. 4—5; nr 3, s. 7—8; nr 4, s. 6—9; nr 8—9, s. 5—9; nr 11, s. 5—8; t. 3: 1949 — nr 1, s. 3—6; nr 2, s. 8—9; nr 3, s. 3—6 (wspólnie z J. Sobieską)
- Pieśń i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w świetle dotychczasowych badań*, „Polska Sztuka Ludowa”, t. 4: 1950 nr 1—6, s. 17—35 (wspólnie z J. Sobieską)
- Wielkopolska i Ziemia Lubuska*, „Poradnik Muzyczny”, t. 4: 1950 nr 12, s. 6—9; t. 5: 1951 nr 1, s. 4—8 (wspólnie z J. Sobieską)
- Polska muzyka ludowa*, „Materiały do Studiów i Dyskusji”, t. 1: 1951 nr 5, s. 383—403
- Diafonia w Pieninach*, „Muzyka”, t. 3: 1952 nr 9—10, s. 15—29 (wspólnie z J. Sobieską)
- Oblicze tonalne polskiej muzyki ludowej*, „Studia Muzykologiczne”, t. 1: 1953, s. 308—332
- Polski folklor muzyczny. Charakter przemian w polskiej muzyce ludowej w okresie 10-lecia*, [w:] *Kultura muzyczna Polski Ludowej 1944—1955*, Kraków 1957, s. 279—291 (wspólnie z J. Sobieską)
- Polsk folkmusik*, „Musikrevy”, t. 15: 1960 nr 6, s. 205—208
- Tempo rubato u Chopina i w polskiej muzyce ludowej*, „Muzyka”, t. 5: 1960 nr 3, s. 30—41 (wspólnie z J. Sobieską)
- O „rubato” na música de Chopin e na música popular polonesa*, „Correio da mankã”, Rio de Janeiro, 19—22 Januar 1961 (wspólnie z J. Sobieską)
- Das Tempo rubato bei Chopin und in der polnischen Volksmusik*, [w:] *The Book*

of the First International Musicological Congress Devoted to the Works of Frederick Chopin, Warszawa 1963, s. 247—254 (wspólnie z J. Sobieską)
La valeur scientifique de la collection phonographique de folklore musical en Pologne, Referat wygłoszony 6 IX 1966 r. na Konferencji Association Internationale des Bibliothèques Musicales w Warszawie, maszynopis powielony (wspólnie z J. Sobieską)

Tańce ludowe

Wielkopolskie wiwaty, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Prof. Adolfa Chybińskiego*, Kraków 1950, s. 275—319 (wspólnie z J. Sobieską)
Krakowiak, [w:] MGG, t. 7: 1958, s. 1705—1709
Mazur, Kujawiak, [w:] MGG, t. 8: 1960: s. 1856—1860
Oberek, Obertas, [w:] MGG, t. 9: 1961, s. 1769—1771
Polonaise, [w:] MGG, t. 10: 1962, s. 1427—1431 (wspólnie z F. Hoerburgerem)

Ludowe instrumenty muzyczne

O dudach wielkopolskich, „Oświata Pozaszkolna”, t. 3: 1936 nr 5, s. 241—244
„Kozioł” zbąsko-lubuski, „Polska Sztuka Ludowa”, t. 2: 1948 nr 9—10, s. 58—59
„Maryna”, „Polska Sztuka Ludowa”, t. 2: 1948 nr 3, s. 30—33
Z zagadnień polskiego ludowego instrumentarium muzycznego (mazanki, serby, skrzypce), [w:] *Studia Hieronymo Feicht septuagenario dedicata*, Kraków 1967, s. 24—36

Materiały etnomuzyczne

Szlakiem kozia lubuskiego. Pieśń i muzyka instrumentalna Ziemi Lubuskiej, Kraków 1954, ss. 110 (wspólnie z J. Sobieską)
Pieśni ludowe Warmii i Mazur, Kraków 1955, ss. 235 (tańce opracowała M. Sobolewska)
Wybór polskich pieśni ludowych, t. 1 i 2, Kraków 1955, ss. 188 i 188
Piosenki z Kujaw, Kraków 1955, ss. 54
Widowisko ludowe „Król Herod” z Ciechanowca, pow. Siemiatycze, „Literatura Ludowa”, t. 4: 1960 nr 2—3, s. 92—107 (wspólnie z A. Błachowskim)

Inne

Wojciech Dankowski, Poznań 1935 (praca magisterska, maszynopis)
Ks. Józef Surzyński, „Życie Muzyczne”, 1937
Analiza motetów Kasserna „Septem sidera”, „Muzyka Kościelna”, t. 13: 1938
Katalog wystawy muzycznej w Muzeum Miejskim w Poznaniu, Poznań 1938, ss. 32 (wspólnie z M. Turczynowiczową)
Szczepańska Maria Klementyna, [w:] MGG, t. 13: 1966, s. 21—22
Wskazówki do odczytywania zapisów nutowych Kolberga, [w:] *Dzieła wszystkie Oskara Kolberga*, t. 37 (w druku)

Jan Stęszewski

WOLFGANG STEINITZ I JEGO DZIEŁO

Wspomnienia i charakterystykę naukowej i organizacyjnej działalności zmarłego przed dwoma laty (21 IV 1967 r.), prof. dr. Wolfganga Steinitz, kierownika katedry języków fińsko-ugryjskich na Uniwersytecie im. Humboldta w Berlinie oraz organizatora i kierownika Instytutu Niemieckiej Etnografii przy Niemieckiej

Akademii Nauk — zamieścili zarówno niemieckie etnograficzne czasopisma naukowe, jak i szereg wydawnictw obcych¹. Nie może zabraknąć tego wspomnienia również w wydawnictwie etnografii polskiej, z którą prof. Steinitz łączyły bliskie kontakty, wynikające zarówno z jego pozycji w nauce niemieckiej i roli, jaką odegrał w organizacji nauki w Niemieckiej Republice Demokratycznej (w latach 1954—1963 był zastępcą przewodniczącego Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie Wschodnim), i specjalnie niemieckiej etnografii, jak również z jego inicjatywy i współudziału w dążeniu do nawiązania stałej współpracy pomiędzy etnografami wszystkich krajów demokracji ludowych, a następnie również z nauką światową. O tej jego roli wspominają zarówno wymienione artykuły, opracowywane już po Jego śmierci, jak i fragmenty przemówień i notatek kronikarskich, jakie ukazywały się w roku 1965, z okazji obchodzenia przez Niemiecką Akademię Nauk jubileuszu 60-lecia urodzin przewodniczącego Instytutu Niemieckiej Etnografii². Zetknęliśmy się z nią również bezpośrednio, w czasie wielokrotnych pobytów przedstawicieli polskiej etnografii i folklorystyki w Niemieckiej Republice Demokratycznej z okazji odbywających się tam konferencji naukowych, organizowanych przede wszystkim przez Instytut Etnografii Niemieckiej³.

Wolfgang Steinitz był w Polsce wielokrotnie. Dwa czy trzy razy (w tym również w pierwszych już latach po wojnie) był członkiem delegacji politycznej, przybywającej do naszego kraju na zaproszenie władz rządowych i partyjnych. Dopiero w 1963 r. mógł znaleźć czas, by nas odwiedzić jako etnograf, a następnie zorganizować cykl powtarzających się corocznie krótkich, parotygodniowych wyjazdów naukowych do naszego kraju naukowych współpracowników Instytutu. Rozszerzyły one znacznie krąg kontaktów naukowych polskiej i niemieckiej etnografii współczesnej, pozwoliły na wzajemne konfrontowanie warsztatu naukowego oraz stwierdzenie występowania podobnych tematów prac, dyskutowanie wspólnej problematyki i porównywanie wyników. Pozwalały te kontakty również na stwierdzenie istnienia pewnych różnic, jeśli chodzi o zakres prac podejmowanych współcześnie w naszych krajach, różnic wynikających niewątpliwie z różnych do tej pory dróg historycznego rozwoju polskiej i niemieckiej etnografii (w tym przede wszystkim etnografii uniwersyteckiej okresu międzywojennego), jak również nieco innej organizacji współczesnych prac etnograficznych w obu krajach.

Historię etnografii niemieckiej w krytycznym ujęciu współczesnym podkreślającym kierunek, w jakim prowadzona była jej reorganizacja w okresie powojennym, przedstawia nam Wolfgang Steinitz w swym opracowaniu z 1955 r.⁴ On też przede wszystkim swoimi pracami wskazuje na konieczność powiązania

¹ E. W. Pomierancewa, L. N. Tierientiewa, *Wolfgang Steinitz (1905—1967)*, „Sowjetskaja Etnografija”, z. 4, 1967, s. 187—189; P. Nedo, *Wolfgang Steinitz (1905—1967)*, „Volkskundliche Informationen”, Berlin 1967 (November), s. 1—2; R. Weinhold, *In Memoriam Prof. Dr. Wolfgang Steinitz*, „Demos”, R. 8: 1967 z. 1, s. 207.

² F. Sieber, *Wolfgang Steinitz zum 60. Geburtstag*, „Deutsches Jahrbuch für Volkskunde”, t. 11: 1965, cz. 1, s. 3—4; G. Voigt, *Wolfgang Steinitz sechzig Jahre alt*, „Demos”, R. 6: 1965, z. 1, s. 116.

³ Por. D. S. Stockmann, *Z działalności Instytutu Niemieckiej Etnografii przy Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie*, „Etnografia Polska”, t. 4: 1961, s. 385—391; tenże, *Aus der Arbeit des Instituts für Deutsche Volkskunde*, „Demos”, R. 1: 1960 z. 1, s. 114—122; I. Weber-Kellermann, *Zehn Jahre des Instituts für deutsche Volkskunde*, [w:] *Deutsche Akademie der Wissenschaften zu Berlin, 1946—1956*, Berlin 1956, s. 435—447; „Volkskundliche Informationen”, April 1967, November 1967.

⁴ W. Steinitz, *Die volkskundliche Arbeit in der Deutschen Demokratischen Republik*, Leipzig 1955.

badań historycznych (zaawansowanych w nauce niemieckiej) w etnografii ze studium nad współczesnością. Sam już w swych cennych pracach publikowanych przed II wojną światową na terenie Finlandii i Estonii dał przykład łączenia studiów z zakresu literatury ludowej z dociekaniem etnografa-teoretyka i historyka dawnych kultur⁵. Obecnie, przesuwając swe zainteresowania naukowe ku czasom współczesnym, podkreśla konieczność poszukiwania w przeszłości demokratycznego nurtu dzisiejszej kultury, badania twórczości i warunków bytu mas pracujących w przeszłości i obecnie. Wyznaczając nowe rejony badań folklorystycznych w powojennej etnografii niemieckiej⁶ zbliża się w swojej definicji zakresu etnografii współczesnej do znanych nam (w etnografii polskiej) wypowiedzi prof. Kazimierza Dobrowolskiego⁷.

Przejmując w 1951 r. z rąk Adolfa Spamera (na krótki czas przed jego śmiercią) kierownictwo Komisji Etnografii i Ludoznawstwa w Berlińskiej Akademii Nauk przekształca Steinitz Komisję tę (utworzoną w 1947 r.) we wspomniany już Instytut Etnografii Niemieckiej. Od 1955 r. wraz z Wilhelmem Fraengerem podejmuje wydawnictwo pisma⁸, stanowiącego współczesną kontynuację wydawanego przez Fraengera pisma etnograficznego (o nieco innym charakterze i nazwie) z lat 20-tych okresu międzywojennego. Nawiązuje do tych tradycji etnografii niemieckiej, które w okresie dwudziestolecia międzywojennego stanowiły nurt postępowy nauki niemieckiej. Umożliwia w ramach Instytutu kontynuację i wydawnictwa prac z tego właśnie nurtu, wprowadza zarazem — jak już wspomnieliśmy — nową, współczesną problematykę, a obok uczniów Spamera zatrudnia w Instytucie młodych wychowanków Uniwersytetu im. Humboldta.

Wreszcie on właśnie razem z Fraengerem i innymi pracownikami Instytutu inicjuje i w porozumieniu z przedstawicielami etnografii innych krajów socjalistycznych zakłada w 1957 r. wspólne dla tych krajów pismo informacyjno-bibliograficzne⁹, dla którego zapewnia w Niemieckiej Akademii Nauk warunki systematycznego wydawania.

Przedwczesna śmierć Wolfganga Steinitz'a oderwała go od rozpoczętej pracy. Zdążył On jednak zorganizować zespół, który tę pracę kontynuuje, rozwijając w dalszym ciągu zapoczątkowaną przez Niego inicjatywę łączenia etnografów NRD we wspólnym wysiłku, któremu patronuje Komisja Etnograficzna Akademii i Instytut Niemieckiej Etnografii PAN, i dążenia do współpracy z nauką innych krajów demokracji oraz dostarczania rzetelnej informacji o pracach etnografii naszego obozu politycznego.

Anna Kutrzeba-Pojnarowa

⁵ W. Steinitz, *Der Parallelismus in der Finnisch-Karelischen Volksdichtung untersucht an den Liedern des Karelischen Sängers Arhippa Parttunen*, „FF Communications”, No 115, Helsinki 1934; *Totemismus bei den Ostjaken in Sibirien*, Tartu 1938; *Ostjakische Volksdichtung und Erzählungen*, Tartu 1939.

⁶ W. Steinitz, *Deutsche Volkslieder demokratischen Charakters aus sechs Jahrhunderten*, t. 1, Berlin 1954; t. 2, Berlin 1962; tenże, *Lied und Märchen als „Stimme des Volkes“* (Herder), tamże, t. 2: 1956, s. 11—32; tenże, *Das Leunalied. Zur Geschichte und Wesen des Arbeitsvolksliedes*, tamże, t. 4: 1958, s. 3—52; tenże, *Zum 100 Geburtstag Richard Wossidlos*, tamże, t. 5: 1959, s. 3—5; tenże, *Das Lied von Robert Blum*, tamże, t. 7: 1961, s. 9—40; tenże, *Arbeiterlied und Volkslied*, tamże, t. 12: 1966, s. 1—14.

⁷ W. Steinitz, *Volkskunde und Völkerkunde. Aus dem Eröffnungsvortrag des Berliner Volkskunde-Kongresses*, „Deutsches Jahrbuch f. Volksk.”, t. 1: 1955 z. 1, s. 269—275.

⁸ „Deutsches Jahrbuch für Volkskunde”, t. 1: 1955, t. 12: 1967.

⁹ „Demos. Volkskundliche Informationen” R. 1: 1960 — R. 14: 1968 (Od R. 7 „Demos. Internationale ethnographische und folkloristische Informationen”).

WYSTAWA „ARTS PRIMITIFS DANS LES ATELIERS D'ARTISTES”
W PARYŻU

W niewielkich salach wystaw czasowych Musée de l'Homme w Paryżu czynna była w okresie od 27 kwietnia do 30 września 1967 r. bardzo interesująca ekspozycja, zorganizowana przez Société des Amis du Musée de l'Homme. Organizatorzy wystawy postawili przed sobą zadanie zgromadzenia przedmiotów sztuki prymitywnej, które w okresie ostatniego 60-lecia wywarły — i nadal wywierają — wpływ na twórczość artystyczną malarzy i rzeźbiarzy francuskich lub artystów innego pochodzenia, pozostających w kręgu wpływów sztuki francuskiej. Skromniej reprezentowane były zbiory prywatne pisarzy, naukowców itp. W grupie pierwszej specjalną uwagę zwracały eksponaty pochodzące z dawnych kolekcji artystów tej miary, co Vlaminck, Matisse, Picasso, Derain czy Braque. Wpływ, jaki wywarło wywodzące się z początków bieżącego stulecia zainteresowanie tych malarzy sztuką prymitywną — głównie afrykańską — wiążące się jednocześnie z tworzeniem własnych kolekcji, znalazł swój silny wyraz w ich twórczości, w szukaniu nowych rozwiązań kolorystycznych i formalnych, i zostawił stały ślad w historii rozwoju malarstwa francuskiego.

Na wystawie pokazano łącznie 158 eksponatów, głównie rzeźb i masek, z czego większość reprezentowała Afrykę (82 szt.), zwłaszcza wybrzeże zachodnie i Kongo, reszta zaś ludy Ameryki i Oceanii. Wśród przedmiotów z obszaru Ameryki znajdowały się przepiękne okazy sztuki kultur przedkolumbijskich, sięgające dla Peru okresu 1300—1500 lat n. e., dla sztuki zaś meksykańskiej okresu przedklasycznego i klasycznego (m. in. zbiór Henry Moora). Włączenie tych przedmiotów do zespołu „sztuki prymitywnej” o pochodzeniu raczej współczesnym może oczywiście budzić zastrzeżenia (podobnie jak umieszczenie w nim paru eksponatów japońskich), przyjąć je więc raczej trzeba za pewną grupę podporządkowaną z przyczyn natury organizacyjnej naczelnej idei wystawy. Obiekty z obszaru Melanezji odznaczały się wysokimi walorami plastycznymi i częstokroć stanowiły formy rzadko spotykane nawet w dużych muzeach europejskich.

Podkreślić należy, że inicjatywa Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Człowieka stanowiła godne uwagi wyjście poza zbiory muzealne i przy ogromnym nakładzie pracy dała w rezultacie zgromadzenie dzieł sztuki o dużej randze artystycznej. Dzieła te jako znajdujące się w rękach prywatnych znane były jedynie wąskiemu kręgowi osób, wystawa zaś umożliwiła szerokiemu ogółowi ich ocenę i zrozumienie możliwości inspiracji artystycznych dla współczesnego artysty.

Całość wystawy opracowano środkami bardzo oszczędnymi, większość przedmiotów pozostała nie osłonięta, oświetlenie często punktowe, skupiające uwagę widza, kolory tła wyłącznie czarne i białe. Brak jakichkolwiek napisów, eksponaty oznaczano jedynie numerem porządkowym, osobna zaś lista (folder) zbioru zawiera wykaz przedmiotów z podaniem pochodzenia, chronologii (o ile było to możliwe) oraz nazwiska właściciela. Wydany został również duży katalog ze wstępem G. Picon i J. Laude'go, zawierający rozmowy z artystami oraz omówienie wszystkich pokazanych obiektów i ich fotografie.

Barbara Kohutnicka